

NSA wycofała program szpiegowski ujawniony przez Snowdena

8 marca 2019

Program podsłuchu telefonicznego, wycofany niepostrzeżenie przez Agencję Bezpieczeństwa Narodowego USA (National Security Agency, NSA), tak naprawdę nigdy nie wzmacniał środków bezpieczeństwa Waszyngtonu – powiedział w wywiadzie dla Radia Sputnik William Binney, informator i były dyrektor techniczny NSA.

„Od samego początku to nigdy nie pomagało” – powiedział Binney na antenie Radia Sputnik we wtorkowym wydaniu programu Loud & Clear, kiedy zapytano go, czy wpłynie to na bezpieczeństwo narodowe USA. „To, na czym naprawdę polegał ten program, to przekazywanie ogromnych ilości danych, które uniemożliwiały analitykom sprawdzanie naprawdę ważnych informacji”. „Analitycy nie znajdowali nigdy niczego ważnego, ponieważ rzeczywiście istotne informacje były „pogrzebane” pod ogromną ilością błahych, niewnoszących niczego danych” – podkreślił.

Występując w podcaście „Lawfare Podcast”, Luke Murray, doradca ds. bezpieczeństwa narodowego Kevina McCarthy’ego, lidera mniejszości republikańskiej w Izbie Reprezentantów USA, oświadczył niedawno, że NSA zawiesiła program masowego podsłuchu telefonicznego obywateli.

Nie ujawniając szczegółów nt. niespodziewanej zmiany charakteru operacji, Murray powiedział tylko, że program nie był używany już od ponad 6 miesięcy i został zawieszony z powodu powstałych „problemów”.

„Program nazywa się Upstream” – powiedział Binney prowadzącemu Johnowi Kiriakou. Jak podkreślił, w system skanowania danych na początkowym etapie zaangażowane były przede wszystkim takie

firmy jak AT&T i Verizon. Podłączają się do infrastruktury światłowodowej o dużej przepustowości, na której oparty jest ruch sieciowy, i kopiują wszystko, co można skonfiskować. Teoretycznie mogą później odsortować te dane, żeby znaleźć bity, związane z interesującymi ich ludźmi”.

Kontynuując swoją opowieść o programie, William Binney przypuścił, że analitycy NSA mogli wejść w posiadanie danych o wielkości ok. 3 mld transakcji dziennie w samych tylko USA. Według jego szacunków poza „ziemią wolności” pracownicy agencji przechwytywali „do 12 mld transakcji dziennie”.

„Właśnie na tym etapie zbierane są prawdziwe dane” – podkreślił.

Za prezydentury George’a Busha Jr. USA, po zamachach z 11 września Stany Zjednoczone podjęły szereg działań mających za zadanie umocnienie bezpieczeństwa wewnętrznego i międzynarodowego, m.in. uchwaliły tzw. Akt Patriotyczny, który rozszerza uprawnienia do gromadzenia danych o obywatelach i firmach w kraju i za granicą. Później, w 2013 roku, praktyki amerykańskiego wywiadu zostały upublicznione przez byłego kontrahenta NSA Edwarda Snowdena, co zmusiło Kongres do stworzenia nowego systemu – kiedy agencje federalne powinny przedstawić nakaz sądowy, aby mieć dostęp do danych firm telekomunikacyjnych.

W czerwcu 2018 roku Agencja Bezpieczeństwa Narodowego poinformowała w komunikacie prasowym, że usunie wszystkie swoje nagrane rozmowy telefoniczne z 2015 roku z powodu „usterek technicznych”, w rezultacie których agencja weszła nielegalnie w posiadanie ogromnej ilości danych.

Źródło: pl.SputnikNews.com